

WIESŁAW CABAN

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Instytut Historii

Zsyłka Polaków na Syberię w XIX wieku. Przegląd publikacji polskich i rosyjskich/radzieckich*

Syberia, zwana przez zesłańców ziemią przeklętą lub więzieniem bez krat, w świadomości Polaków XIX, a nawet XX w., nie ogranicza się wyłącznie do Syberii geograficznej o powierzchni około 10 mln kilometrów kwadratowych. Syberia polska, a właściwie „polski Sybir”, to pojęcie, które kojarzy się także z innymi z miejscami zesłania na terenie Imperium Rosyjskiego. Jest to więc pojęcie szersze od geograficznej Syberii, bo obejmuje jeszcze stepy Kazachstanu, Kaukaz, a nawet gubernię archangielską i permską, wchodzące w skład Rosji europejskiej. W obecnym artykule określenie „Syberia” stosowane jest do takiego właśnie obszaru. Nie wyklucza to możliwości — przy opisywaniu poszczególnych sytuacji — posługiwania się terminami ściśle geograficznymi, jak Syberia, Kazachstan, Kaukaz, czy określeniami administracyjnymi typu gubernia archangielska, lub gubernia permska.

Polacy na Syberię trafiali od końca XVI w. Jako pierwsi znaleźli się tam jeńcy z czasów wojen Stefana Batorego z Moskwą. Niewielkie grupy Polaków wziętych do niewoli zesłano za Ural w stuleciu XVII i na początku XVIII.

W gruncie rzeczy jednak pierwszą, zdecydowanie większą od dotychczasowych falę deportowanych na Syberię Polaków stanowili uczestnicy konfederacji barskiej. Zakłada się, że było ich ponad 10 tys. Po powstaniu kościuszkowskim zesłanych zostało dalszych kilkanaście tysięcy Polaków. Część jeńców wróciła dzie-

* Zdaję sobie sprawę, że niniejszy przegląd, zwłaszcza w części poświęconej studiom nad dziejami polskiej zsyłki prowadzonym przez historyków rosyjskich, może nosić znamiona pewnego subiektywizmu i zawierać luki. W przygotowaniu tej części tekstu zostały wykorzystane głównie prace tych badaczy, z którymi utrzymuję kontakty naukowe od wielu lat i którzy przekazują mi swoje publikacje. Otrzymałem również od nich pełne wykazy drukowanych prac poświęconych zsyłce Polaków, skany artykułów i rozpraw zamieszczonych w trudno dostępnych czasopismach ukazujących się na Syberii lub w materiałach z konferencji naukowych. W trakcie przygotowywania tekstu autorzy ci służyli dodatkowymi informacjami. Bardzo im za to dziękuję. Szczególne podziękowania należą się pani doc. dr Swietłanie Anatoljewnie Mulinie z Omska, która pomagała mi dotrzeć do historyków rosyjskich, z którymi nie miałem bezpośrednich kontaktów naukowych.

ki ukazowi Pawła I z 1796 r., a następnie Aleksandra I z 1801 r. Inni pozostali dobrowolnie i na ślady ich pobytu natrafiali późniejsi wygnańcy.

Wkrótce potem na Syberii ponownie znalazło się kilkanaście tysięcy Polaków, jeńców z czasów wyprawy Napoleona I na Moskwę. W 1815 r. w wyniku amnestii Aleksandra I także oni mogli powrócić w rodzinne strony.

Wraz z powstaniem Królestwa Polskiego rozpoczyna się nowy etap w dziejach syberyjskiego wygnania. O ile od końca XVI w. do wojen napoleońskich, czyli przez ponad dwa stulecia, na Syberię trafiali jeńcy wojenni, to od 1815 r. do wybuchu I wojny światowej za Ural zsyłano za spiskowanie, które miało doprowadzić do wybuchu walki zbrojnej o niepodległość, za udział w powstaniu listopadowym, a następnie styczniowym, wreszcie za działalność w organizacjach rewolucyjnych. Można zatem stwierdzić, że w tym okresie dochodziło do systematycznej deportacji o charakterze politycznym Polaków z Królestwa Polskiego i Ziem Zabrzanych na Sybir, a szczególnie jej nasilenie nastąpiło w latach trzydziestych–sześćdziesiątych XIX stulecia.

Ten okres zesłań zapoczątkowały zsyłki młodzieży wileńskiej ze Związku Filomatów i Filaretów oraz uczniów szkół w Krożach, Kiejdanach, Kownie i Świsłoczy. Kolejni zesłani to członkowie Towarzystwa Patriotycznego założonego przez Waleriana Łukasińskiego. W sumie do czasu wybuchu powstania listopadowego zesłano na Sybir ok. 60–70 osób.

Po powstaniu listopadowym największą grupę zesłanych stanowili uczestnicy wojny polsko–rosyjskiej, którzy dostali się do niewoli. Do armii carskiej wcielono ok. 9300 jeńców, z czego ok. 4700 skierowano do samodzielnych korpusów stacjonujących na Syberii, Kaukazie i linii orenburskiej¹. W tej grupie znalazł się m. in. Piotr Wysocki.

W okresie międzypowstaniowym na Syberię trafiła duża grupa spiskowców z Królestwa Polskiego i Ziem Zabrzanych. Najpierw znaleźli się tam uczestnicy partyzantki Zaliwskiego z 1833 r. Później dołączyli do nich konarszczycy i członkowie Stowarzyszenia Ludu Polskiego. Po 1843 r. na Syberię szli etapami uczestnicy spisku ks. Piotra Ściegiennego, wydarzeń roku 1846 i Wiosny Ludów. Następnie, w 1850 r., na syberyjskim wygnaniu znaleźli się spiskowcy ze Związku Młodzieży Litewskiej. Trudno określić, ilu młodych ludzi z ziem dawnej Rzeczypospolitej zaznajomiło się z Sybirem. Wiktorii Śliwowskiej udało się ustalić ok. 3,5 tys. nazwisk, a dla ok. 2,5 tys. opracowała biografiami².

Zsyłki z okresu międzypowstaniowego stanowiły dopiero swoiste preludium tego, co nastąpiło w latach 1861–1866. Na Syberii znalazło się wielu uczestników

¹ Szerzej cf. W. Caban, *Sluzba rekrutów z Królestwa Polskiego w armii carskiej w latach 1831–1873*, Warszawa 2001, s. 92.

² Cf. W. Śliwowska, *Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa 1998; W.A. Dżakow, A. Gałkowski, W. Śliwowska, W.M. Zajcew, *Uczestnicy ruchów wolnościowych w latach 1832–1855 (Królestwo Polskie). Przewodnik biograficzny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.

manifestacji religijno-patriotycznych z 1861 r., a następnie walki zbrojnej z lat 1863–1864. W sumie w głąb Imperium Rosyjskiego trafiło ponad 40 tys. młodych na ogół ludzi³, z czego 20 tys. zesłano na Syberię Zachodnią i Syberię Wschodnią.

W wyniku manifestów carskich wydawanych w latach 1866–1883 zdecydowana większość tych skazańców, którzy przeżyli, powróciła z Syberii. Pewna grupa nie skorzystała z amnestii. Niektórzy pozostali dlatego, że znaleźli tu lepsze warunki bytowania (ta sytuacja odnosiła się głównie do chłopów), inni zdążyli założyć rodziny i wtapiali się w społeczność syberyjską.

Nowy etap w dziejach polskiej diaspory na Syberii otwierają działacze polskich kółek socjalistycznych i rewolucyjnych. Od końca lat siedemdziesiątych do pierwszej połowy lat osiemdziesiątych XIX w. na Syberię trafiło ok. 150 osób⁴. W tej grupie znaleźli się m. in. Wacław Sieroszewski, Jan Hłasko, Filipina Płaskowicka, Ludwik Janowicz, Tadeusz Rechniewski, Henryk Dulęba i Feliks Kon.

Na Syberię zesłano też pewną grupę młodych ludzi, zwłaszcza studentów i robotników, którzy związali się z działalnością ruchu narodnickiego, a później socjaldemokratycznego. Wśród nich byli m.in. bracia Bronisław i Józef Piłsudscy. Liczba zsyłek nasiliła się w okresie rewolucji 1905 r. Później, aż do czasów I wojny światowej, systematycznie się zmniejszała.

Liczba Polaków zesłanych za działalność w ruchu niepodległościowym i rewolucyjnym od przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w. do wybuchu I wojny światowej jest nieporównywalna do tej z czasów deportacji z okresu powstania styczniowego, a nawet z lat międzypowstaniowych. Antoni Kuczyński przyjął, że pod koniec XIX w. na syberyjskiej zsyłce przebywało ok. 300 osób⁵. Podając tę wielkość, znakomity znawca polskiej diaspory na Syberii miał chyba na myśli tylko Polaków zesłanych z Królestwa Polskiego, bo gdyby uwzględnić również osoby zamieszkujące na innych obszarach Imperium Rosyjskiego, przypuszczalnie należałoby tę liczbę przynajmniej podwoić. Zresztą liczba 600 zesłańców też chyba nie byłaby zawyżona. Nie ulega wątpliwości, że problem określenia rozmiarów zsyłki Polaków na Syberię, poczynszy od przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIX w. do wybuchu I wojny światowej, czeka na swego badacza⁶.

³ W. Śliwowska, *Kartoteka uczestników powstania styczniowego w Instytucie Historii PAN*, [w:] *Powstanie Styczniowe 1863–1864. Walka i uczestnicy. Represje i wygnanie. Historiografia i tradycja*, red. W. Caban, W. Śliwowska, Kielce 2005, s. 11–19.

⁴ *Kółka socjalistyczne. Gminy i Wielki Proletariat. Procesy polityczne 1878–1888*, zebrał, opracował i wstępem opatrzył L. Baumgarten, Warszawa 1966, indeks nazwisk.

⁵ A. Kuczyński, *Syberia. Cztery lata polskiej diaspory. Antologia historyczno-kulturowa*, Wrocław 1993. Nowe, zmienione i znacznie poszerzone wydanie ukazało się pod tytułem *Syberia. 400 lat polskiej diaspory. Zesłania, martyrologia i sukces cywilizacyjny Polaków*, Krzeszowice 2007, s. 115.

⁶ Na zmniejszoną liczbę Polaków z Królestwa Polskiego zesłanych na Syberię za działalność rewolucyjną niewątpliwie miały wpływ zmiany w polityce penitencjarnej. Od lat dziewięćdziesiątych XIX w. władze wprowadziły zasadę, że zaangażowanych w działalność rewolucyjną robotników

W XIX w. więźniów politycznych, a także kryminalnych, dzielono na pięć kategorii. Zaliczonych do pierwszej zsyłano na katorgę do warzelnii soli, hut lub ciężkich prac budowlanych. Drugą tworzyli zesłani na osiedlenie. Carski system penitencjarny zakładał bowiem, że zesłanie jest dożywotnie i skazańcy nigdy już nie powrócą do poprzednich miejsc zamieszkania. Trzecią kategorię tworzyli skazani na zamieszkanie. Osoby takie po odbyciu kary mogły wrócić w rodzinne strony. Kolejną kategorię stanowili skazani do rot aresztanckich, stanowiących rodzaj karnych obozów pracy. Piątą kategorię tworzyli zesłani na „osadnictwo” (*wodworienije*). Ten typ represji stosowano najczęściej wobec chłopów. Był on przy okazji jedną z form kolonizacji słabo zaludnionych obszarów Syberii.

W okresie międzypowstaniowym stosowano wobec spiskującej młodzieży jeszcze inną formę kary — zsyłano na odbycie karnej służby wojskowej w batalionach rozlokowanych na Syberii, Kaukazie i linii orenburskiej. Po wejściu w życie w 1873 r. reform wojskowych Dmitrija Miliutina zaprzestano tej formy karania spiskowców.

Społeczeństwo polskie wiedzę o losach zesłanych za działalność polityczną długo czerpało jedynie z pamiętników opublikowanych na emigracji lub we Lwowie, Krakowie, czy Poznaniu. Pierwszej próby syntetycznego ujęcia polskiej zsyłki dokonał w latach osiemdziesiątych XIX w. Zygmunt Librowicz, pisarz i publicysta pracujący głównie w Petersburgu⁷. Czterdzieści lat później czytelnik otrzymał dużo gruntowniejsze opracowanie — publikację Michała Janika „Dzieje Polaków na Syberji” (Kraków 1928). W okresie międzywojennym autor nie miał możliwości dotarcia do archiwów rosyjskich, stąd jego dzieło zostało oparte na skrupulatnym wykorzystaniu wszelkich znanych mu pamiętników. Książka Janika, mimo dość jednostronnej bazy źródłowej, do dziś nie straciła na znaczeniu⁸.

należy wysłać do zakładów produkcyjnych rozlokowanych w europejskiej części Imperium Rosyjskiego. Uznano, że ta forma kary jest mniej kosztowna dla skarbu państwa niż zsyłanie kogoś na katorgę lub osiedlenie. Robotnik pracujący w zakładzie pracy zarabiał na swoje utrzymanie, a zarazem był odseparowany od rodziny i najbliższych towarzyszy. Zatem państwo nie ponosiło żadnych kosztów. W przypadku zsyłania na Syberię trzeba było ponosić koszty funkcjonowania budynków więziennych, obsługi i samego więźnia. Podobnie było z zesłaniem na osiedlenie na Syberii. Gmina musiała wyznaczyć odpowiednią powierzchnię gruntu dla osiedleńca, a to uszczuplało jej przychody. W pewnym momencie gminy syberyjskie zaczęły się sprzeciwiać ponoszeniu kosztów pobytu polskich zesłańców. Do ciężkich więzień na Syberii, a później na osiedlenie trafiali jedynie ci, którzy pracując w fabrykach Odessy, Jekaterynosławia, Kazania, a nawet Moskwy i Petersburga, prowadzili dalej działalność rewolucyjną. Cf. Z. Łukawski, *Ludność polska w Rosji 1863–1914*, Wrocław–Warszawa–Kraków, 1978, s. 200–201.

⁷ Z. Librowicz, *Polacy w Syberji*, Kraków 1884. Autor we wstępie zaznaczył, że jego książka jest jedynie „skromnym kompilacyjnym studium historycznym”. W 1993 r. nowe wydanie ukazało się w ramach „Biblioteki Zesłańca” z posłowiem A. Kuczyńskiego i Z. Wójcika.

⁸ Została ona wznowiona w 1991 r. w ramach „Biblioteki Zesłańca” z posłowiem A. Kuczyńskiego i Z. Wójcika.

Po II wojnie światowej historykom polskim przez wiele lat trudno było dotrzeć do archiwów moskiewskich i leningradzkich, nie mówiąc o syberyjskich. Głównie na podstawie relacji pamiętnikarskich, przy niewielkim stopniu wykorzystania opracowań historyków rosyjskich z okresu przedrewolucyjnego, a następnie radzieckich, powstała praca Władysława J e w s i e w i c k i e g o „Na syberyjskim zesłaniu” (Warszawa 1959). Autor położył w niej główny nacisk na problem tzw. rewolucyjnej współpracy polsko–rosyjskiej na Syberii.

Wraz ze zbliżaniem się setnej rocznicy powstania styczniowego i przygotowaniem przez historyków polskich i radzieckich materiałów źródłowych dotyczących wydarzeń z lat 1861–1864⁹ zaczęto publikować dokumenty dotyczące zsyłki z tego okresu. Pojawiły się też odrębne publikacje nie tylko polskie lecz także radzieckie. Należy przy tym pamiętać, że zarówno historycy z obu krajów w większym stopniu w swych publikacjach zwracali uwagę na temat tzw. współpracy rewolucyjnej polsko–rosyjskiej w latach sześćdziesiątych — siedemdziesiątych XX wieku¹⁰.

We wspomnianym okresie badania nad dziejami polskiej zsyłki na największą skalę podjęli Antoni Kuczyński i Henryk S k o k . Pierwszy, antropolog z wykształcenia, opierając się na dostępnych w Polsce materiałach, przygotował publikację pod „turystycznym” tytułem „Syberyjskie szlaki. O udziale Polaków w badaniach etnograficznych i geograficznych dotyczących Syberii”, (Wrocław 1972). Skokowi natomiast udało się dotrzeć do archiwów w Moskwie i Leningradzie i dzięki temu w 1974 r. ukazała się jego książka, także pod „turystycznym” tytułem „Polacy nad Bajkałem 1863–1883”. Była to najobszerniejsza dotąd publikacja w polskiej historiografii poświęconej zsyłce uczestników powstania styczniowego na Syberię, ze szczególnym uwzględnieniem losu Polaków nad Jeziorem Bajkał.

Od początku lat osiemdziesiątych XX w. w historiografii polskiej problematyka zsyłki na Syberię zaczęła być podejmowana coraz częściej. Niewątpliwie do zainteresowania się tymi zagadnieniami zmobilizowały prace historyków z Polski i ZSRR, przygotowujących kolejne tomy wielkiego wydawnictwa źródłowego, tzw. zielonej serii¹¹.

⁹ Na temat liczącego 25 tomów wydawnictwa *Powstanie Styczniowe. Materiały i Dokumenty* vide E. Niebelski, *Znaczenie wydawnictwa: „Powstanie Styczniowe. Materiały i Dokumenty” dla badań nad dziejami 1863 r.* [w:] *Powstanie Styczniowe 1863–1864. Walka i uczestnicy*, s. 267–272.

¹⁰ Ocena rewolucyjnej współpracy w czasie powstania styczniowego czeka na swego badacza. Inaczej ten problem widzą historycy rosyjscy (do 1917 r.), a inaczej radzieccy. Podobnie jest w historiografii polskiej. Tymczasem po przemianach polityczno–ustrojowych w Polsce oraz po rozpadzie ZSRR nikt nie podejmuje tej tematyki. Szkoda też, że A. C i u p i ń s k i nie zdecydował się na opublikowanie swjej rozprawy doktorskiej (*Polsko–rosyjska współpraca rewolucyjna w poglądach polskich i rosyjskich ugrupowań politycznych w latach 1864–1884*), obronionej na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Dziękuję autorowi rozprawy za jej udostępnienie.

¹¹ Chodzi mianowicie o serię *Polskie ruchy społeczno–polityczne i życie literackie 1832–1855. Studia i Materiały*. Seria ta została zainicjowana ze strony polskiej przez S. Kieniewiczą i W. Śli-

Dopiero jednak w ciągu ostatnich dwudziestu–trzydziestu lat, dzięki udostępnieniu archiwów rosyjskich, powstało wiele publikacji poświęconych zsyłce na Syberię. Do najważniejszych należą niewątpliwie prace Elżbiety Kaczyńskiej¹², Franciszka Nowińskiego¹³, wspomnianego już Kuczyńskiego, Zbigniewa J. Wójcika — znawcy nie tylko wkładu Polaków w badania naukowe na Syberii, ale i życia codziennego zesłańców¹⁴, Jana Trynkowskiego, potrafiącego w formie literackiej przedstawić wręcz każdy szczegół z życia codziennego sybiraków¹⁵, Anny Brus¹⁶, Eugeniusza Niebelskiego¹⁷, Barbary Jędrichowskiej¹⁸, Mariusza Chrostka¹⁹ i w pewnym zakresie piszącego te słowa²⁰. Szczególnie miejsce w badaniach nad dziejami Polaków w Imperium Rosyjskim w XIX w. zajmują prace Wiktorii Śliwowskiej, a zwłaszcza jej słownik biograficzny „Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku” (Warszawa 1998) oraz „Ucieczki z Sybiru” (Warszawa 2005). Opracowania te powstały na podstawie gromadzonych przez wiele lat materiałów źródłowych z archiwów i bibliotek polskich, rosyjskich, litewskich, białoruskich i ukraińskich²¹.

Historiografia rosyjska, radziecka i ponownie rosyjska zsyłce Polaków na Syberię również poświęcała niemało uwagi. Badania te niewątpliwie zainicjował Siergiej W. Maksimow²². Do czasów rewolucyjnych w rosyjskich czasopiśmie historycznych pojawiały się różnej wartości publikacje poświęcone poby-

wowską, a ze strony rosyjskiej przez W.A. Dżakowa. W. Śliwowska z ogromnym powodzeniem kontynuuje to przedsięwzięcie. Ostatni tom w ramach tej serii ukazał się w 2009 r. i był poświęcony Stowarzyszeniu Ludu Polskiego. Kolejny, dotyczący związków Towarzystwa Patriotycznego i dekabrystów znajduje się w przygotowaniu.

¹² Cf. E. Kaczyńska, *Syberia największe więzienie świata*, Warszawa 1991.

¹³ Cf. F. Nowiński, *Polacy na Syberii Wschodniej. Zesłańcy polityczni w okresie międzywojennym*, Gdańsk 1995.

¹⁴ Np. cf. Z.J. Wójcik, *Aleksander Czekanowski, Szkice o ludziach, nauce i przyrodzie na Syberii*, Lublin 1982.

¹⁵ Np. cf. *Dlaczego Gaspar Maszkowski nie pozostawił wspomnień? „Niepodległość i Pamięć”*, 1996, nr 6, s. 121–132.

¹⁶ Np. cf. A. Brus, E. Kaczyńska, W. Śliwowska, *Zesłanie i katorga w dziejach Polaków 1815–1914*, Warszawa 1992.

¹⁷ Np. cf. *Tunka. Syberyjskie losy księży zesłańców 1863 roku*, Wrocław 2011.

¹⁸ Przykładowo cf. *Wszystkim obcy i cudzy. Feliks Zienkowicz i jego listy z Syberii 1864–1881*, Wrocław 2005.

¹⁹ Np. cf. „Jeśli zapomnę o nich...”. *Powikłane losy polskich więźniów politycznych pod zaborem rosyjskim*, Kraków 2009.

²⁰ *Z Orenburga do Paryża. Bronisław Zaleski 1820–1880*, Kielce 2006.

²¹ Szerszą charakterystykę dorobku naukowego W. Śliwowskiej w zakresie problematyki zesłańczej dokonała B. Petrozolin–Skowrońska [w:] *Zesłańcy postyczniowi w Imperium Rosyjskim. Studia dedykowane Profesor Wiktorii Śliwowskiej*, red. E. Niebelski, Lublin–Warszawa 2008, s. 251–263.

²² Jego praca *Sybir i katorga, cz. 1–3*, S. Peterburg 1871 w tłumaczeniu z rosyjskiego (*Syberia i ciężkie roboty*) ukazała się w Warszawie w 1898 r.

towi Polaków na Syberii. Dziejami naszych rodaków w Rosji, w tym na Syberii, zajmowano się także w okresie międzywojennym. Jednak, jak już wspominałem, główny nacisk kładziono na udział Polaków w rosyjskim ruchu rewolucyjnym. Po drugiej wojnie światowej natomiast szczególną uwagę poświęcono problemowi współpracy polskich zesłańców politycznych z rewolucjonistami rosyjskimi. W tym nurcie funkcjonują też prace Władimira D j a k o w a, wybitnego znawcy spraw polskich XIX w. Trzeba jednak przy tym dodać, że w jego publikacjach rzetelnie wykorzystano źródła przechowywane nie tylko w archiwach moskiewskich i leningradzkich lecz także syberyjskich, a autor daleki był od twierdzenia, że każdy kontakt polskiego zesłańca na Syberii z rosyjskim przestępcą politycznym był podyktowany chęcią rewolucyjnej współpracy, mającej na celu walkę o zmianę stosunków społeczno-politycznych istniejących w carskiej Rosji²³. Jedną z ostatnich jego prac poświęconych polskiej zsyłce była publikacja „Polacy na Syberii — do 1918 roku. Stan badań i perspektywy”, („Przegląd Wschodni”, 1992/1993, t. II, z. 4, s. 829–840)²⁴.

W tym nurcie mieściły się też publikacje Ninel P. M i t i n y i Semena F. K o w a l a. Prace tych autorów mają dużą wartość jeżeli chodzi o skalę wykorzystanych materiałów źródłowych, jednak wiele sądów jest uproszczonych, gdyż chcieli oni ukazać szeroką skalę współpracy Polaków zesłanych na Syberię Wschodnią po powstaniu styczniowym z rosyjskimi rewolucjonistami w przygotowaniach do powstania zabajkalskiego²⁵.

Po zmianach politycznych 1990 r. zainteresowanie polską zsyłką na Syberię wyraźnie się zwiększyło, a zarazem zaczęto uwzględniać dużo szerszy aspekt tego zjawiska. Sprawy współpracy rewolucyjnej w XIX w. ustąpiły miejsca tematowi związanym z wkładem Polaków w rozwój społeczno-gospodarczy i kulturalny Syberii, zostały też rozszerzone o zagadnienia związane z przystosowaniem się polskich zesłańców do warunków syberyjskich. O ile w minionej epoce badania nad polską zsyłką podejmowane były zaledwie w kilku ośrodkach naukowych dawnego Związku Radzieckiego, o tyle obecnie ich liczba znacznie się zwiększyła. Mamy również do czynienia z nowym zjawiskiem. Dawniej problematykę tę podejmowali głównie rodowici Rosjanie, natomiast obecnie tego typu badaniami zajmują się w dużej mierze historycy o polskich korzeniach. Część z nich jest także zaangażowana w działalność organizacji polonijnych.

²³ Szerzej cf.: W. C a b a n, *Władimir A. Dżakow jako historyk polsko-rosyjskiej współpracy rewolucyjnej w dobie powstania styczniowego*, [w:] W. C a b a n, *Powstanie Styczniowe. Polacy i Rosjanie w XIX wieku*. *Studia*, Kielce, 2011, s. 45–51.

²⁴ Pełny wykaz publikacji W.A. Dżakowa vide.: *Dżakow Władimir Anatoljewicz (1919–1995)*, Moskwa 1996, s. 39–89.

²⁵ N.P. M i t i n a, *Wo głubinie sibirskich rud. K stoletiju wosstanija polskich ssylnych na Krugobajkalskom traktie*, Moskwa 1966; S.F. K o w a l, *Za prawdu i wolu. K stoletiju wosstanija političeskich ssylnych w 1866 g.*, Irkutsk 1966.

Ich prace mają szczególną wartość. Po pierwsze są oparte na źródła przechowywanych w archiwach syberyjskich, do których badacze z Polski mają utrudniony dostęp ze względów ekonomicznych, po drugie zaś historycy ci wykazują szczególną docieklivość, na którą — jak sądzę — ma pewien wpływ świadomość, że należy w sposób najpełniejszy, jak to tylko jest możliwe, odtworzyć trudne losy ich praprzodków na syberyjskim zesłaniu.

Największy dorobek w tym zakresie ma Bolesław Siergiejewicz Szostakowicz, profesor Uniwersytetu Państwowego w Irkucku²⁶ (Syberia Wschodnia). Pierwsze jego publikacje mieszczą się w nurcie badań poświęconych rewolucyjnej współpracy polsko-rosyjskiej. Nie ma w tym nic dziwnego, gdyż na uniwersytecie w Irkucku tego typu badania, ze względu na sporą liczbę dekabrystów zesłanych na Syberię Wschodnią, były priorytetowe. W rezultacie Szostakowicz w ówczesnych warunkach nie mógł nie podejmować tej tematyki. Jako młody uczoney był jednym z dwu inicjatorów seryjnego wydawnictwa ukazującego się w Irkucku od 1973 r. pt. „Ssylnyje riwolucjionierzy w Sibiri (XIX w. –fiewrał 1917 g”²⁷. Tu pojawiły się pierwsze jego publikacje, w których szeroko wykorzystał dostępne materiały przechowywane w archiwum w Irkucku, do których polscy historycy nie mieli dostępu²⁸. Publikował i publikuje nadal w polskich wydawnictwach²⁹.

W 1995 r. w Irkucku ukazała się jego praca zwarta „Istorija polakow w Sibiri (XVII — XIX ww). Uczebnoje posobie”. Publikacja ta co prawda została pomyślana jako rodzaj swoistego przewodnika dla nauczycieli i studentów, ale jak słusznie zauważyli jej recenzenci, Trynkowski i Wójcik, spełnia ona również rolę opracowania monograficznego. Zdaniem obu doświadczonych badaczy dziejów polskiej zsyłki książkę Szostakowicza można uznać za wydarzenie naukowe, jest to bowiem jedna z pierwszych prób ujęcia problemu przez historyka pracującego w Rosji³⁰.

²⁶ Prapradziadek Bolesława Szostakowicza, pochodzący z Litwy Piotr Michajłowicz, po ukończeniu Akademii Medyko-Chirurgicznej w Wilnie w 1830 r., znalazł się w Jekaterynburgu. Jego syn Bolesław Artur związał się z rosyjskim ruchem rewolucyjnym i brał udział w organizacji ucieczki Jarosława Dąbrowskiego z moskiewskiego więzienia w 1862 r. Bolesław Artur został zesłany na Syberię i po odbyciu kary osiadł w Irkucku. W 1902 r. był burmistrzem tego miasta. Jego młodszy syn był profesorem na Uniwersytecie Irkuckim, wykładał historię starożytną i prawo. Jego tradycje kontynuuje urodzony w 1945 r. Bolesław Siergiejewicz. Bolesław Szostakowicz jest krewniakiem Dmitrija Szostakowicza (1906–1975), światowej sławy rosyjskiego kompozytora.

²⁷ N.N. Szerbakow: *uczonyj i pedagog*, red. S.I. Kuzniecowa, Irkutsk 2007, s. 27.

²⁸ Np. cf.: *Politiczeskije ssylnyje-polaki i diekabrysty*, [w:] *Ssylnyje riwolucjionierzy...*, wydanie 1, Irkutsk 1973, s. 243–292; *O družestwiennych swjazach diekabristow s politiczeskimi ssylnymi-polakami w Sibiri*, [w:] ibidem, wydanie 4, Irkutsk 1979, s. 31–41.

²⁹ Np. cf.: *Materiały dotyczące uczestników konspiracji Szymona Konarskiego zesłanych na Syberię Wschodnią (1839–1857) w zasobach Państwowego Archiwum Obwodu Irkuckiego*, „Przeгляд Wschodni”, 1997, z. 4, s. 769–803.

³⁰ J. Trynkowski, Z.J. Wójcik [rec.], *Bolesław S. Szostakowicz, Istorija polakow w Sibiri (XVII–XIX ww). Uczebnoje posobie.*, Irkutsk 1995, ss. 165, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”,

W 2011 r. Szostakowicz został uhonorowany nagrodą „Przeglądu Wschodniego” w kategorii „Dzieje Polaków na Wschodzie” za publikację „Wspominania iz Sibiri. Memuary, oczerki, dniownikowyje zapisi polskich politiczeskich ssylnych w wostocznuju Sibir’ pierwoj połowiny XIX wieku” (Irkuck 2009, ss. 724.). Książka ukazała się w niedawno powołanej serii wydawniczej „Polsko–syberyjska biblioteka”. Szostakowicz udostępnił rosyjskim historykom, studentom, nauczycielom oraz regionalistom (*krajewiedom*) w przekładzie na język rosyjski pamiętniki Wincentego Migurskiego, Juliana Rucińskiego, Agatona Gillera oraz fragmenty dzienników Juliana Sabińskiego, zaopatrując ich teksty w odpowiednie komentarze. Wydawnictwo to, podobnie jak poprzednie, z 1995 r., niewątpliwie popularyzuje piśmiennictwo polskich zesłańców w Rosji.

W 2002 r. na Uniwersytecie w Irkucku została obroniona rozprawa doktorska (habilitacja) Aleksandra Aleksandrowicza I w a n o w a, zawierająca omówienie dorobku historiografii rosyjskiej i radzieckiej na temat zsyłki politycznej (w tym polskiej) na Syberię³¹. Daje ona wyobrażenie o badaniach prowadzonych na przestrzeni XIX i XX w. Nie oznacza to jednak, że zostały w niej uwzględnione wszystkie publikacje. Nie można mieć pretensji do autora, że w czasie gdy Internet w Rosji dopiero zaczynał być dostępny, nie mógł dotrzeć do wszystkich prac, zwłaszcza tych publikowanych w czasopismach poszczególnych placówek akademickich, czy w materiałach pokonferencyjnych. Nie umniejsza to jednak ogromnego wysiłku autora. Nie zawsze natomiast można się zgodzić z jego opiniami na temat wielu prac, które zostały opublikowane w czasach Związku Radzieckiego. Jest to odrębne zagadnienie. Z kolei na uwagę zasługuje ocena historiografii rosyjskiej przełomu XIX i XX w. (do 1917 roku).

W Ułan–Ude na Zabajkalu³² wchodzącym w skład Syberii Wschodniej mieści się Wostoczno–Sibirskaja gosudarstwiennaja akademijskaja kulturnaja i isskustw. W tej to placówce na stanowisku docenta pracuje Jewgienij Władimirowicz S i e m i o n o w, który w swym dorobku na temat polskiej zsyłki ma dwie monografie (w jednej jest współautorem) oraz ok. 60 artykułów i rozpraw. W wydanej w 2006 r. monografii (przy współpracy G.G. G a p o n i e n k o)³³ przedstawione zostały zupełnie nieznanne przedsięwzięcia społeczne i gospodarcze polskich zesłańców. Siemionow słusznie zauważył, że w polskiej historiografii na ogół pisano, że zesłańcom było „źle”, lub „bardzo źle”, lecz nikt nie próbował prowadzić dociekań, co właściwie znaczyły te określenia. Historyk z Ułan–Ude zwrócił właśnie uwagę na te kwestie.

1996, z. 3–4, s. 282–284.

³¹ A.A. I w a n o w, *Istoriografija politiczeskoj ssyłki w Sibir’ wtoroj połowiny XIX–nacząła XX w.*, Irkutsk 2002, ss. 520. <http://www.dissercat.com/content/istoriografija-politicheskoi-ssyłki-v-sibir-vtoroi-poloviny-xix-nachala-khkh-vv> (dostęp: 14 lutego 2014).

³² Obwody zabajkalski i jakucki zostały wydzielone w 1851 r.

³³ J.W. S i e m i o n o w, W.W. G a p o n i e n k o, *Polskije politiczeskije ssylnyje w chozjajstwiennoj i kulturnoj żyzni Zabajkal’ja pierwoj połowiny XIX wieku*, Ułan–Ude 2006, ss. 247.

Wskazał, że wielu zesłańcom, patrząc od strony materialnej, powodziło się zupełnie przyzwoicie, ale zawsze gnębiła ich tęsknota za krajem i rodziną.

Trzy lata później ukazała się kolejna publikacja tego autora, poświęcona Kościołowi katolickiemu na Zabajkalu³⁴. Jej tekst został oparty o nieznane źródła rękopiśmienne i materialne. Do tej kwestii powrócił jeszcze omawiany historyk w artykule zamieszczonym we „Wrocławskich Studiach Wschodnich”³⁵.

Od 1996 r. w Ułan–Ude ukazuje się, choć nieregularnie, popularnonaukowe wydawnictwo „Polaki w Burjatii”. W nim też Siemionow opublikował pewne drobniejsze swoje prace, mające charakter popularnonaukowy. Wydawnictwo to podjęło się zadania popularyzowania roli Polaków w życiu społeczno–gospodarczym i kulturalnym w Buriacji. Tamtejsi krajoznawcy zamieszczają też teksty na temat wzajemnych relacji między Polakami a Buriatami.

W dalekim Jakucku dziejami zsyłek XIX w., w tym polskiej, zajmuje się Paweł Leonowicz Kazarian, potomek przesiedleńców z Armenii. Pracę kandydacką (doktorską) i habilitacyjną przygotował na temat zsyłki do Jakucji rewolucjonistów, zarówno rosyjskich, jak i polskich³⁶. Ponadto kwestie związane z polskimi zesłańcami występują w ok. 20 publikacjach tego autora, które zostały zamieszczone w wydawnictwach zbiorowych. Kazarian potwierdził w swych opracowaniach, że zesłanie do obwodu jakuckiego przestępców politycznych to był „istny karcer”. Autor ten publikował także w Polsce³⁷.

Z dalekiego Jakucka należy jeszcze wrócić do Abakanu, stolicy Chakasji, graniczącej z Syberią Zachodnią. Na Chakaskim Państwowym Uniwersytecie im. N. F. Katanowa pracuje Renata Walierjewna Opłakanskaja, która w ok. 40 publikacjach podjęła różne aspekty polskiej zsyłki na Syberię w XIX w. Pracę doktorską (kandydacką) przygotowała na temat „Polskaja diaspora w Sibiri w konce XVIII — pierwoj połowinie XIX wieka”, (Nowosibirsk 2001, ss. 320)³⁸.

Bierze ona udział w konferencjach regionalnych na terenie Federacji Rosyjskiej oraz w Polsce. Wyniki badań publikuje również w polskich czasopismach histo-

³⁴ J.W. Siemionow, *Katoliczeskaja cerkow Zabajkal’ja (1839–1930: oczerk istorii, Ułan–Ude 2009*, ss. 160.

³⁵ Idem, *Cmentarz katolicki (polski) w Zakładzie Nerczynskim: historia powstania, stan obecny, problem zachowania*, „Przegląd Wschodni”, t. XI, 2010, nr. 1, s. 157–171.

³⁶ P.L. Kazarian, *Wierchojanskaja političeskaja zsyłka 1861–1903*, Jakutsk 1989, ss. 172; idem, *Jakutskaja političeskaja ssyłka*, Jakutsk 1999, ss. 186; cf. też: *Czislennost’ i sostaw uczastnikow polskogo wosstania 1863–1864 gg. w jakutskoj ssyłkie*, Jakutsk 1999, ss. 47.

³⁷ Cf. P.L. Kazarian, *Polskije powstancy w Siewiero–Wostokie Sibiri: obszczeje i sobiennoje w ich ssyłkie*, [w:] *Powstanie styczniowe 1863–1864. Walka i uczestnicy*, s.111–124; idem, *Wospominanija Jakowa Kotona: prawda ili wymysiel?*, [w:] ibidem s. 125–128.

³⁸ Korzystałem z autoreferatu, który znajduje się na stronie internetowej: <http://www.dissercat.com/content/polskaya-diaspora-v-sibiri-v-kontse-xviii-pervoipolovine-xix-veka#ixzz37ksJBg6j> (dostęp 15 stycznia 2014).

rycznych³⁹. Obecnie pracuje nad problemem adaptacji Polaków, którzy po odbyciu kilkunastoletniej służby wojskowej do czasów reform Milutina w Samodzielnym Korpusie Syberyjskim osiedlili się na Syberii, założyli rodziny i podjęli prowadzenie gospodarstw rolnych⁴⁰.

Z Syberii Wschodniej przenieśmy się do Syberii Zachodniej, by przedstawić najważniejsze publikacje, jakie ukazały się na temat polskiej zsyłki w siedmiu ośrodkach naukowych, gdzie — jak przypuszczam —problematyka ta jest podejmowana najczęściej, mianowicie w Nowosybirsku, Tomsku, Barnaule, Omsku, Tobolsku, Tiumeniu i Jekaterynburgu.

Badania w Nowosybirsku mają pewną tradycję, ale w ostatnim okresie można mówić o wyraźnej ich intensyfikacji. Dużą w tym zasługą Leonida Michajłowicza Goriuszki (1927–1999), związanego z Oddziałem Syberyjskim Radzieckiej/Rosyjskiej Akademii Nauk w Nowosybirsku i z tamtejszym uniwersytetem. Wniósł on niezaprzeczalny wkład w badania nad przemianami społeczno-gospodarczymi na Syberii w drugiej połowie XIX i na początku XX w. Inspirował do podejmowania nowej problematyki i zarazem występował w roli koordynatora badań oraz redaktora prac zbiorowych. W tego typu wydawnictwach znalazły się też publikacje dotyczące roli i miejsca polskiej zsyłki w życiu społeczno-gospodarczym Syberii⁴¹. Pod kierunkiem Goriuszki przygotowywał swe pierwsze publikacje o przemianach społeczno-gospodarczych na Syberii Leonid Kazimirowicz Ostrowski⁴², który w ostatnich latach zajmuje się głównie pobytom Polaków na Syberii Zachodniej w drugiej połowie XIX i na początku XX w. W 2011 r. ukazała się w Nowosybirsku jego praca licząca prawie 500 stron, zatytułowana „Polaki w Zapadnoj Sibiri (1890–1930 gg.)”. Autor dokonał dokładnych ustaleń, jeśli chodzi o kwestię liczebności polskiej zsyłki, lecz najwięcej uwagi poświęcił sprawom związanym z jej wkładem w rozwój społeczno-gospodarczy i kulturalny Syberii Zachodniej. Ciekawie też zostały opisane problemy wzajemnych relacji między polskimi zesłańcami a ludnością tubylczą. Niewątpliwie praca Ostrowskiego jest ważnym wydarzeniem i dlatego niedługo w wersji polskiej zostanie opublikowana w serii „Polsko-syberyjska biblioteka”. Będzie to wersja poszerzona (ok. 1000

³⁹ Cf. R.W. Opłakańska [sic! — C.W.], *Historia pewnego spisku (o próbie polskich zesłańców wzniesienia powstania na Syberii w 1814 r.*, „Wrocławskie Studia Wschodnie”, 2000, nr 4, s. 11–16.

⁴⁰ Pierwsze wyniki swych prac przedstawiła m.in. w 2012 r. na posiedzeniu zespołu naukowego zajmującego się problematyką syberyjską w Instytucie Historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

⁴¹ Cf. *Sibir i katarga w Sibiri (XVIII–nacztało XX w.* red. L.M. Goriuszkin, Nowosybirsk 1975; *Syłka i obszczestwiennie-politiceskaja żyżń w Sibiri (XVII–nacztało XX w.)* red. L.M. Goriuszkin, Nowosybirsk 1978; *Politiceskijje sşylnyje w Sibiri (XVII–nacztało XX w.)*, red. L.M. Goriuszkin, Nowosybirsk 1978.

⁴² Leonid K. Ostrowski jest potomkiem polskich zesłańców z Wołynia do Kazachstanu z czasów stalinowskich deportacji z końca lat trzydziestych XX w.

stron) i ukaże się pod nieco zmienionym tytułem, bo autor swe rozważania zakończy na latach I wojny światowej. Praca zostanie też wzbogacona o aneksy.

Ostrowski ma w swym dorobku kilkadziesiąt rozpraw i artykułów poświęconych m.in. sprawom dobrowolnego chłopskiego osadnictwa z Królestwa Polskiego na przełomie XIX i XX w. oraz sytuacji Polaków, którzy w wyniku różnych perypetii w latach 1914–1921 znaleźli się na Syberii. Historyk z Nowosybirsk publikował też na łamach „Studiów Polonijnych”⁴³, wydawanych przez Katolicki Uniwersytet Lubelski, oraz „Zesłańca”⁴⁴, czasopisma Rady Naukowej Zarządu Głównego Związku Sybiraków.

Po zmianach politycznych w Rosji problematyką polskiej zsyłki zainteresowały się jeszcze dwie badaczki z Nowosybirsk, a mianowicie Tatiana Gienadjewna Niedzieluk i Jekaterina Nikołajewna Tumanik. Pierwsza tę problematykę uprawia od czasu napisania pracy dyplomowej. Jej rozprawa doktorska (kandydacka) wydana w 2009 r. nosząca tytuł „Rimsko–katolickieskaja cerkow w politniceskom prostranstwie Zapadnoj Sibiri 1881–1918 gg.” (Nowosybirsk 2009) dotyczy całej ludności katolickiej zamieszkującej Syberię, a nie tylko Polaków. Bezpośrednio samej ludności katolickiej Niedzieluk poświęciła kilkadziesiąt mniejszych publikacji spośród ponad stu znajdujących się w jej dorobku. Zajęła się więc dziejami wybranych parafii rzymskokatolickich (Omsk, Nowosybirsk (Nikołajewsk), organizacjami społeczno–kulturalnym skupiającymi ludność wyznania rzymskokatolickiego, wreszcie wzajemnymi relacjami między prawosławnymi a katolikami. Publikowała także na łamach „Zesłańca” i „Wrocławskich Studiów Wschodnich”⁴⁵.

Jekaterina N. Tumanik w swych początkowych badaniach skupiła się na działalności Aleksandra Nikołajewicza Murawjowa, który przeszedł ciekawą drogę polityczną. W młodości był związany z ruchem dekabrystów, a po odbyciu kariery pełnił najpierw wysokie funkcje w administracji syberyjskiej (łącznie z posadą gubernatora tobolskiego w latach 1832–1834), a następnie w innych rejonach Imperium Rosyjskiego. W 2006 r. opublikowała jego biografię na bazie swej rozprawy doktorskiej (kandydackiej)⁴⁶. W mniejszych artykułach i rozprawach, w tym opublikowanych po polsku, podjęła wątki kontaktów dekabrystów z polskimi zesłańcami politycznymi⁴⁷. Po ukończeniu pracy kandydackiej zainteresował ją wkład Polaków w rozwój gospodarczy Syberii Zachodniej. Już w 2006 r. uka-

⁴³ „Studia Polonijne”, t. XX, 1999.

⁴⁴ „Zesłaniec”, 2009, nr 40, s. 1–13.

⁴⁵ Np. cf.: *Kolej Transsyberyjska i losy Polaków z nią związane*, „Zesłaniec”, 2006, nr 25, s. 39–48; *Polscy katolicy w guberni tomskiej: badania demograficzne*, „Wrocławskie Studia Wschodnie”, 2008, nr 12, s. 69–77.

⁴⁶ J.N. Tumanik, *Diekabrist Aleksandr Nikołajewicz Murawjow naczało politiczeskoj biografii i osnowanije pierwych diekabritskich organizacii*, Nowosybirsk 2006, ss. 372.

⁴⁷ Cf. eadem, *Dekabrysta A.N. Murawjow i polscy zesłańcy w Tobolsku (1832–1833)*, „Zesłaniec”, 2003, nr 12, s. 27–31.

zał się tekst jej autorstwa w języku polskim, dotyczący osiągnięć gospodarczych Józefa Adamowskiego⁴⁸. Wreszcie w roku 2011 pojawiła się publikacja zwarta poświęcona jego działalności gospodarczej⁴⁹. Późniejszy przedsiębiorca został skazany za działalność spiskową w 1841 r. na karną służbę wojskową w Korpusie Syberyjskim w Tomsku. W 1857 r. został od niej uwolniony, lecz nie wrócił w rodzinne strony na Litwę, lecz zajął się działalnością gospodarczą. Tumanik, w oparciu o nieznane do tej pory materiały dokumentujące funkcjonowanie przedsiębiorstwa ukazała, jak wielką rolę dla rozwoju przemysłu i handlu miało połączenie drogą rzeczną Syberii Zachodniej z Syberią Wschodnią.

Skoro mowa o badaniach polskich w Nowosybirsku, to należy wspomnieć o konferencjach poświęconych dziejom Syberii, organizowanych w tym mieście przez Oddział Syberyjski Rosyjskiej Akademii Nauk. Na tych konferencjach wygłaszane są też referaty poświęcone polskiej zsyłce⁵⁰. Jednak w publikowanych materiałach znajdują się tylko tezy referatów, przez co ich wartość naukowa jest mniejsza. Ponadto trudno jest dotrzeć do tych wydawnictw nie tylko historykom polskim, lecz także rosyjskim. Bardzo często zdarza się, że tego typu publikacje nawet nie docierają do księgarń w Moskwie i Petersburgu. Czasami pojedyncze egzemplarze można odnaleźć w bibliotece Rosyjskiej Akademii Nauk w Moskwie.

W dziejach polskiej zsyłki ważne miejsce odgrywał Tomsk. Pierwsi Polacy pojawili się w tym mieście już w XVII w. Poczynając od XIX stulecia ich liczba systematycznie się zwiększała, a w 1833 r. zbudowano kościół. Pod koniec XIX w. Polacy stanowili 3,5% ogółu mieszkańców Tomska. Wprawdzie dzieje polskiej zsyłki do Tomska pozostają także w kręgu zainteresowań badaczy polskich skupionych wokół Ośrodka Badań Wschodnich Uniwersytetu Wrocławskiego⁵¹, lecz największe zasługi w tym zakresie ma bezsprzecznie Wasilij Antonowicz Chaniewicz. Ten absolwent studiów ekonomicznych na Uniwersytecie Tomskim, gdy tylko wytworzyły się sprzyjające okoliczności polityczne, zajął się tra-

⁴⁸ Eadem, *Józef Adamowski i początki żeglugi parowej na Syberii Zachodniej w połowie XIX w.*, „Wrocławskie Studia Wschodnie”, t. X, 2006, s. 105–127.

⁴⁹ *Josef Adamowski i stanowienie parochodstwa w Zapadnoj Sibiri w sieredinie XIX wieku*, Nowosibirsk 2011, ss. 226. Publikacja została wydana przez Instytut Historii Rosyjskiej Akademii Nauk, Oddział w Nowosybirsku. Dodać też trzeba, że wsparcia udzieliło Muzeum Historii Polski w ramach projektu: *Dwa życia Józefa Adamowskiego — zesłańca politycznego i przedsiębiorcy syberyjskiego w połowie XIX w.*

⁵⁰ Np. cf. *Problemy rossijsko-polskoj istorii i kulturnyj dialog. Materialy mieżdunarodnoj naucznoj konferenciji. Nowosibirsk, 23–24 apriela 2013*, Nowosibirsk 2013.

⁵¹ Cf. *Polacy w nauce i kulturze Tomska oraz Syberii Zachodniej*, red. A. Kuczyński i M. Marczyk, Wrocław 2008. Uniwersytet Wrocławski posiada podpisaną umowę o współpracy z Uniwersytetem w Tomsku i wspólnie zorganizowano ciekawe konferencje poświęcone Polonii w Tomsku. Cf. *Sibirskaja Polonija: proszloje, nastojaszczoe, buduszczoe*, red. W. Chaniewicz, Tomsk 1999. Omówienie tej konferencji zamieścił A. Kuczyński w: „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, t. XLIV, 1999, s. 225–230.

gedią polskiej wsi Białystok, założonej na przełomie XIX i XX w. przez dobrowolnych osiedleńców z ziem polskich, którzy przybyli tu szukać lepszych warunków życia. Białystok przeżył I wojnę światową i dwie rewolucje w 1917 r., aż w ciągu jednej nocy roku 1938 NKWD wywiozło wszystkich mężczyzn z wioski i ślad o nich zaginął. Po latach Chaniewicz dowiedział się, że dwu jego pradziadków i wielu innych krewnych zostało rozstrzelanych. Postanowił zatem odtworzyć, na ile to było możliwe, tragedię Białegostoku i w ten sposób został historykiem⁵². W 1993 r. w Tomsku ukazała się jego publikacja: „Biełostokskaja tragiedija: iz istorii gienocida polakow w Sibiri” (ss. 189)⁵³.

Polityka stalinowskich represji w guberni tomskiej w dalszym ciągu pozostaje w polu widzenia Chaniewicza, jednak ma on jeszcze inne zasługi na polu dokumentowania obecności Polaków w Tomsku i w guberni tomskiej. W 2001 r. ukazało się w Tomsku wydawnictwo „Katoliceskij nekropol goroda Tomka (1841–1919)”⁵⁴. Cmentarz katolicki w tym mieście założono na początku XIX w., a w roku 1951 nekropolia została zniszczona a na jej miejscu powstało osiedle mieszkaniowe⁵⁵. Na omawianym cmentarzu pochowano ok. 4500 katolików, głównie Polaków. Informacje o pogrzebanych Polakach (nie wszystkich) zostały zaczerpnięte z zachowanych ksiąg metrykalnych, nekrologów zamieszczanych w prasie oraz z innych materiałów rękopiśmiennych i drukowanych.

Dziejami katolików na Syberii Chaniewicz zajął się w kolejnej publikacji. W 2009 r. opublikował dokumenty do dziejów ludności katolickiej w Kuzbasie leżącym w obwodach nowosybirskim i kemerowskim. Tu właśnie znajduje się największe zagłębie węglowe na świecie, a jego wydobywanie datuje się od połowy XIX w. Zsyłano tu najpierw przestępców politycznych, później przybywali do Kuzbasu tzw. *dobrowolcy*⁵⁶.

Kolejna publikacja omawianego autora to obszerny słownik biograficzny Polaków zamieszkałych w Tomsku w XIX i XX w.⁵⁷ Zawiera on biogramy 545 osób z różnych środowisk społecznych. Oczywiście dominują osoby, które poprzez aktywność gospodarczą, naukową, kulturalną i polityczną wpisały się w spo-

⁵² W.A. Chaniewicz jest dyrektorem Muzeum Represji Politycznych w Tomsku.

⁵³ W tłumaczeniu na język polski (*Tragedia syberyjskiego Białegostoku*) praca została opublikowana w Pelplinie w 2008 r.

⁵⁴ Powstało ono przy współpracy A.G. K a r a w e j o w o j, a zostało wydane przez stowarzyszenie polonijne „Biały Orzeł”, Archiwum Państwowe w Tomsku i Muzeum Represji Politycznych w Tomsku.

⁵⁵ Po zmianach politycznych wmurowano tam tablicę z napisem w języku polskim i rosyjskim: „Tym, co odeszli, ale pozostali w pamięci. Potomkowie. Katoliceskoje kładbiszczce Tomka. Osnowano w naczale XIX wieku. Zakryto w 1939 g. Razruszeno w 1951 g”.

⁵⁶ W.A. C h a n i e w i c z, *Katoliki w Kuzbassie (XVII–XX ww.): Oczerki istorii, materiały i dokumienty*, Kemerowo 2009, ss. 347.

⁵⁷ Idem, *Polaki w Tomskie (XIX–XX) w. Biografii*, Tomsk, 2012, s. 686. W swym przedsięwzięciu W.A. Chaniewicz znalazł dużą pomoc we władzach Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego w Tomsku.

łeczność miejską Tomską. Biogramy zostały opracowane rzetelnie, a napisane na podstawie materiałów archiwalnych i prasowych. Dużą pomoc stanowiły wydawnictwa poświęcone pracownikom wyższych uczelni Tomską⁵⁸. Ów słownik biograficzny daje znakomitą możliwość do zapoznania się z rolą i miejscem Polaków w społeczności miasta. Nadto daje możliwość prześledzenia postaw politycznych Polaków po 1917 r. Nie będzie z mojej strony przesadą jeżeli dodam, że to opracowanie można porównywać do słownika biograficznego autorstwa Wiktorii Śliwowskiej „Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku” (Warszawa 1998, ss. 834).

Trzeba jeszcze wspomnieć o kolejnym, ważnym przedsięwzięciu Chaniewicza. W 2013 r. opublikował on przewodnik zawierający informacje o dokumentach dotyczących Polaków zesłanych do guberni tomskiej⁵⁹. Przewodnik ten będzie niezwykle pomocny dla wszystkich badaczy podejmujących dzieje polskiej zsyłki. Chciałoby się w tym miejscu wyrazić życzenie, by tego typu przewodniki powstały też w innych archiwach syberyjskich.

W Tomsku problematykę polskiego zesłania końca XIX i początku XX w. w kontekście innych mniejszości narodowych zamieszkujących Syberię podejmuje również Irajda Władimirowna Nam, profesor Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego. Spośród kilkunastu jej opracowań na uwagę zasługuje wydawnictwo: „Nacjonalnyje mien’szinstwa Tomskoj gubernii. Chronika obszczestwiennoj kulturnoj żizni (1855–1919)” (Tomszk 1999, ss. 296) we współautorstwie z L.A. K u t i ł o w o j, N.I. N a u m o w o j, W.A. S a f o n o w y m.

Wreszcie nadmienić trzeba, że na początku czerwca 2012 r. na Państwowym Uniwersytecie Pedagogicznym zorganizowano I międzynarodową naukową konferencję na temat „Polaki w Sibiri. Poliaci o Sibiri”⁶⁰. Konferencja ta skupiła historyków zarówno z wielu syberyjskich ośrodków akademickich, jak i z Polski. Trzeba mieć nadzieję, że wspomniana uczelnia zorganizuje dalsze spotkania naukowe poświęcone tej problematyce.

W Barnaule problematyka polskiej zsyłki występuje w publikacjach trzech badaczy: Iriny Nikołajewny Nikuliny, Walerego Anatolewicz Skubniewskiego i ostatnio W. N S z a j d u r o w a.

W publikacjach Nikuliny, poczynając od lat dziewięćdziesiątych XX w. dominiuje problematyka polskiej zsyłki do Syberii Zachodniej, głównie na Ałtaj. W rejon Ałtaju zsyłano stosunkowo niewiele osób, bo były to dobra skarbowe i istniał zakaz masowej zsyłki politycznej. Ze znanych spiskowców na krótko w Ust-Kamieniogorsku znalazł się Szymon Tokarzewski⁶¹.

⁵⁸ Cf. m.in.: *Profesora Tomskiego uniwersyteta*, t. I–III: C.F. Fominch, C.A. Niekryłow, L.L. Biercun, A.W. Litwinow, K.W. Pietrow, K.W. Zielenko, Tomsk 1996–2001.

⁵⁹ *Ssylnyje polaki w Tomskoj guberni (1804–1915 gg.). Putiewoditiel po fondam Gosudarstwiennogo archiwa Tomskoj oblasti*, Tomsk 2013, ss. 142.

⁶⁰ Publikacja materiałów konferencyjnych miała miejsce w 2012 r.

⁶¹ Dalszą karę odbywał w Omsku, dokąd został zesłany na cztery lata katorgi Fiodor Dostojewski

Nikulina, profesor Państwowego Uniwersytetu Technicznego im. I. Połzunowa w Barnaulu, podejmuje różne aspekty polskiej zsyłki. W jej dorobku naukowym znajdują się publikacje dotyczące różnych grup społecznych, ale najwięcej uwagi omawiana autorka poświęca zesłaniu księży i inteligencji oraz roli religii w życiu polskich zesłańców na Syberię Zachodnią⁶². Interesują ją też relacje pomiędzy katolikami i prawosławnymi, w tym małżeństwa mieszane. Zagadnienia te, jak słusznie zauważyła autorka, wymagają dalszych badań. Ze swej strony dodam, że chociaż w tego typu studiach trzeba prowadzić żmudne kwerendy po księgach parafialnych, to efekty poszukiwań dają ciekawy materiał do prowadzenia rozważań na temat kwestii związanych z adaptacją polskich zesłańców na Syberii⁶³.

Walery Anatolewicz Skubniewski, profesor Ałtajskiego Uniwersytetu Państwowego⁶⁴, zajmuje się przede wszystkim procesami społeczno-gospodarczymi zachodzącymi na Syberii Zachodniej w drugiej połowie XIX i na początku XX w. Sprawy polskiej diaspory w jego zainteresowaniach pojawiły się stosunkowo późno, bo po zmianach politycznych 1990 r. W kręgu jego badań znaleźli się Polacy z Litwy i Białorusi, którzy po ukończeniu studiów wyższych w Petersburgu szukali zatrudnienia w rejonie Ałtaju. Wielu z nich osiągnęło spore sukcesy zawodowe, jak Iwan — Kalikst Fieodosijewicz Nosowicz, który po ukończeniu w 1889 r. studiów w Petersburgu został na początku XX w. głównym architektem Barnaulu. Funkcję tę pełnił do roku 1919⁶⁵.

Skubniewski publikował też w polskich czasopismach m. in. we „Wrocławskich Studiach Wschodnich”⁶⁶.

Przez pewien czas na Ałtajskim Uniwersytecie Państwowym wykładał Władimir N. Szajdurow i tam też powstały jego prace poświęcone mniejszości niemieckiej i żydowskiej na Syberii Zachodniej. Autor starał się odpowiadać na pytania, dlaczego i w jaki sposób zmieniało się ustawodawstwo rosyjskie wobec tych

za przynależność do kółka pietraszewców. O nim i o kilku jeszcze innych Polakach, którzy się tam znaleźli w latach czterdziestych. XIX w., wspominał Dostojewski we *Wspomnieniach z domu umarłych*, cf. F.R. Dostojewski, „Dzieła wybrane”, t. 1, Warszawa 1984, tłum. Cz. Jastrzębiec-Kozłowski, s. 832–844.

⁶² I.N. Nikulina, *Sslynyje polskije katoliczeskije swiaszczenniki w 60. gg. XIX w.*, „Ałtajskij sbornik”, 2004, s. 20–24; eadem, *Sslynyje ksiendzy na Ałtaje (XIX)*, [w:] *Jewropiejskije obszcziny w rossijskoj prowincii w wtoroj połowinie XIX — naczale XX w.*, Barnaul 2010, s. 67–83; eadem, *Religija i političeskije sslynyje Zapadnoj Sibiri w XIX w (20–je — pierwaja połowina 70–ch gg.)*, Barnaul 2004, ss. 174.

⁶³ Cf. M. Nowosiółowa, *Oni stali Sybirakami*, [w:] *Powstanie styczniowe 1863–1864. Walka i uczestnicy*, s. 177–185.

⁶⁴ Profesor jest potomkiem zesłańca postyczniowego z guberni kieleckiej.

⁶⁵ W.A. Skubniewskij, *Wkład polaków w kulturę, naukę i medycynę Ałtaju XIX — naczala XX wieku*, [w:] *Jewropiejskije obszcziny*, s. 236–239.

⁶⁶ W. Skubniewski, *Źródła do badań działalności gospodarczej Polaków na Syberii (druga połowa XIX wieku i początek XX w.)*, „Wrocławskie Studia Wschodnie”, 2005, nr 9, s. 43–51.

mniejszości. Rozpatrywał też czynniki socjalno–ekonomiczne i demograficzne wpływające na kształtowanie się niemieckich i żydowskich mniejszości narodowych.

W 2013 r. w Sankt–Petersburgu ukazała się jego praca poświęcona kształtowaniu się mniejszości niemieckiej, żydowskiej i polskiej na Syberii w XIX i na początku XX w. Część poświęcona Polakom jest jednak niedostatecznie dopracowana⁶⁷. Autor w ograniczonym stopniu sięgnął do źródeł i literatury przedmiotu, zarówno w języku rosyjskim, jak i polskim.

Czwartym po Nowosybirsku, Tomsku i Barnaulu ważnym ośrodkiem na Syberii Zachodniej, gdzie prowadzi się w ostatnich latach badania nad polską zsyłką, jest Omsk. W dziejach polskich zesłańców miasto to zasłynęło z przygotowań do zaplanowanego na dużą skalę buntu w latach 1832–1833. Przygotowali go, jeszcze w drodze na katorgę, uczestnicy powstania listopadowego. Temu zagadnieniu poświęcono już sporo uwagi w literaturze, aczkolwiek w dalszym ciągu występują pewne niejasności⁶⁸.

Badania nad dziejami polskiej zsyłki przez historyków z Omska, zarówno z Państwowego Uniwersytetu Agrarnego im. Piotra Stołypina, jak i innych ośrodków naukowych, zaczęły się praktycznie po 1990 r. Na zainteresowanie tą problematyką niewątpliwie miały też wpływ cykliczne konferencje naukowe organizowane od kilkunastu lat przez wspomniany uniwersytet pod tytułem: „Sibirskaja dieriewnija: Istorija, sowriemiennoje sostajanie, pierspektiwy”. W każdej z tych konferencji wydzielona była sekcja polska, której celem było ukazanie, jak to określali organizatorzy, „polskiej sibiadi”, w tym wkładu Polaków w rozwój wsi syberyjskiej. W sekcji tej zbierało się zawsze ponad dwadzieścia referentów, w tym — od 2006 r. — częściowo z Polski⁶⁹.

Największe osiągnięcia w tym zakresie ma niewątpliwie Swietłana Anatoljewna Mulin a, docent w katedrze historii Państwowego Uniwersytetu Agrarnego im. Piotra Stołypina. Jej zainteresowania polską zsyłką, jak sama podkreśliła, datują się od początku lat dziewięćdziesiątych XX w., a istotny na nie wpływ miał kontakt z Wiktoria Śliwowską podczas konferencji w Kazaniu w 1997 r.⁷⁰ Od tego czasu Mulina odbywa staże naukowe w Instytucie Historii PAN, uczestniczy w konferencjach organizowanych w Warszawie, Płocku, Łodzi, Wrocławiu, Kielcach i innych

⁶⁷ Cf. W.N. Szajdurow, *Jewrzej, niemcy, polaki w Zapadnoj Sibiri XIX — naczala XX w.*, Sankt–Petersburg, 2013, s.159–192.

⁶⁸ Cf. W.A. Dżakow, A.S. Nagajew, *Partyzantka Zaliwskiego i jej pogłosy(1832–1835)*, Warszawa 1979; A.S. Nagajew, *Omskoje dieło 1832–1833*, Krasnojarsk 1991; W. Śliwowska, *Ucieczki z Sybiru*, Warszawa 2005, s. 45–67; to samo w przekładzie na język rosyjski, Sankt–Peterburg 2014; W. Cabań, *Polskije ssylnyje w Zapadnoj Sibiri. Idiei wyżiwania i swobody*, [w:] „Sibirskaja dieriewnija” (w druku).

⁶⁹ Konferencje te odbywały się co dwa lata. W kwietniu 2014 r., podczas dziesiątej konferencji organizatorzy oświadczyli, że problematyka została dostatecznie wyczerpana.

⁷⁰ S.A. Mulin a, *Migranty poniewole. Adaptacja ssylnych uczestników polskiego wosstania 1863 goda w Zapadnoj Sibiri*, Sankt–Peterburg 2012, s. 6.

ośrodkach akademickich. Dużą część swego dorobku publikowała w Polsce, zarówno w materiałach pokonferencyjnych⁷¹, jak i w czasopiśmie historycznych⁷².

Największym osiągnięciem badaczki z Omska, jak dotąd, jest opublikowana, zmieniona i poszerzona rozprawa doktorska. Ukazała się ona w 2012 r. w ramach „Polsko–syberyjskiej biblioteki” pod tytułem. „Migranty poniewole: Adaptacja ssylnych uczestników wosstania 1863 goda w Zapadnoj Sibiri” (Sankt–Peterburg 2012, ss. 200).

Opierając się na danych dla 4150 zesłańców, zebranych z archiwów centralnych (Moskwa, Petersburg) i syberyjskich (Omsk, Tomsk, Tobolsk, Irkuck i Tiumeń), autorka przedstawiła zbiorowy portret tej grupy. Składa się nań skrupulatna analiza zebranego materiału i dokładne wyliczenia statystyczne. Na podstawie tych danych przygotowane zostały odpowiednie biogramy⁷³. Wiele miejsca Mulina poświęciła postępowaniu władz administracyjnych poszczególnych szczebli wobec zesłańców. Publikacje zamykają interesujące rozważania na temat adaptacji. Książka Muliny otrzymała nagrodę „Przeglądu Wschodniego” za rok 2012⁷⁴.

Historykiem młodego pokolenia jest również inna badaczka z Omska — Anna Aleksiejewna K r i c h. W centrum jej zainteresowania znajdują się sprawy związane z procesami etnicznymi zachodzącymi na Syberii⁷⁵. W tym kontekście pojawiają się kwestie polskiej zsyłki⁷⁶.

Problematyką zesłańców na Syberię Zachodnią Krich zainteresowała się szerzej, kiedy we współpracy z Muliną przygotowywała słownik biograficzny 1201 jeńców wojennych, którzy znaleźli się w tej części Syberii począwszy od połowy XVIII w., a skończywszy na latach trzydziestych XIX stulecia. Słownik powstał na podstawie materiałów archiwalnych przechowywanych w Tomsku, Tobolsku

⁷¹ Cf. S.A. Pierminowa (Mulina), *Wzaimootnoszenija polskich ssylnych s żitieljami Sibiri (po materialam pieriepiski M. O Żaba)*, [w:] *Polska a Syberia. Spotkanie dwóch światów. Materiały z konferencji naukowej. Łódź, 1–2 marca 2001 roku*, Łódź 2001, s. 155–165; S.A. Mulina, *Polskaja diaspora w Zapadnoj Sibiri: strategija wyżiwaniija*, [w:] *Ofiary imperium. Imperia jako ofiary. 44 spojżenia*, red. A. Nowak, Warszawa 2010, s. 274–282.

⁷² Eadem, *Polacy w oczach administracji zachodniosyberyjskiej w drugiej połowie XIX wieku*, „Zesłaniec”, 2006, nr 28, s. 27–34; eadem, *Polscy zesłańcy na Syberii Zachodniej. Nadzór policyjny i walka między resortami*, „Wrocławskie Studia Wschodnie”, 2006, nr 10, s. 85–101.

⁷³ Dane statystyczne i biogramy są zamieszczone na płycie CD dołączonej do książki.

⁷⁴ Szerzej na temat tej pracy vide: W. Caban, *Ostatnie publikacje w Omsku na temat polskiej zsyłki na Syberię Zachodnią w XIX wieku*, „Wrocławskie Studia Wschodnie”, 2014 (w druku).

⁷⁵ Cf. A.A. Krich, *Etniczeskaja istorija russkogo naselenija Sriedniego Priirtyszja (XVII–XX wieka)*, Omsk 2012, s. 295. Jest to poszerzona publikacja rozprawy kandydackiej (doktorskiej).

⁷⁶ Cf. eadem, *Ssylnyje Polaki w Sibiri: Strategii wyżiwaniija (na primierie Gorkoj i Irtyszskoj linii wojennych posielenij pierwoj trieti XIX w.)* [w:] „Rosja i Europa Wschodnia: imperiologia stosowana”, red. A. Nowak, Kraków 2006, s. 144–164; eadem, *Sud’ba minskich dworjan w Sibiri: Smiena etniczeskaj idientycznosti*, „Omskij naucznyj wiestnik”, 2006, nr 6, s. 10–13.

i Omsku⁷⁷. Na jego część pierwszą składają się biogramy uczestników konfederacji barskiej i powstania kościuszkowskiego (225 osób), na drugą — biogramy jeńców polskich z czasów wyprawy Napoleona na Moskwę w 1812 r. (569 osób) i wreszcie na trzecią — jeńców z czasów powstania listopadowego (407 jeńców). Autorki zdają sobie w pełni sprawę, że liczba Polaków, którzy znaleźli się na Syberii Zachodniej w wyniku tych trzech omawianych zdarzeń była znacznie większa⁷⁸. Postanowiły opublikować biogramy tych osób, dla których odnalazły szczegółowe informacje źródłowe. W trakcie lektury słownika każdemu chyba czytelnikowi będzie przychodziło na myśl pytanie o możliwość dokładniejszych obliczeń odnoszących się do polskich zesłańców z drugiej połowy XVIII i początków XIX stulecia⁷⁹.

Kolejnym ośrodkiem Syberii Zachodniej, w którym w ostatnich latach wzrosło zainteresowanie omawianą tu problematyką, jest Tobolsk, do 1920 r. stolica guberni tobolskiej. Jeńcy polscy pojawili się tutaj już w XVII w, a w następnych stuleciach przybywali kolejni. Polskich zesłańców było tu na tyle dużo, że w latach trzydziestych XIX w. zbudowano w mieście kościół katolicki⁸⁰.

Pierwsze prace na temat Polaków w Tobolsku pojawiły się na początku XX w. w czasopiśmie wydawanym przez tamtejsze muzeum⁸¹. Obecnie natomiast najwię-

⁷⁷ S.A. Mulina, A.A. Krič, *Polaki w zapadnoj Sibiri. Poslednija triet' XVIII — pierwaja triet' XIX wiewow*, Omsk 2013, ss.300.

⁷⁸ M. Janik (*Dzieje Polaków na Syberji*, Kraków 1928, s. 53) uważał, że po konfederacji barskiej dostało się do niewoli rosyjskiej 10 tys. jeńców, a po powstaniu kościuszkowskim kilkanaście tysięcy. Duża część z nich wróciła w wyniku manifestów Pawła I. Podobnie było w przypadku jeńców z wojen napoleońskich. Ci, którzy powrócili po ukazie Aleksandra I, odbywali dalej służbę w armii Królestwa Polskiego. Natomiast trudno jest się wypowiedzieć na temat powrotu jeńców z czasów powstania listopadowego. Po 1832 r. armii Królestwa Polskiego już nie było. Można zatem snuć przypuszczenia, że skoro nie było gdzie wracać, duża ich część została w armii rosyjskiej.

⁷⁹ Piszącemu te słowa wiadomo, że kilku archiwistów i historyków z Syberii Zachodniej i z innych części Federacji Rosyjskiej podejmowało próby ustalenia liczby polskich jeńców z czasów wyprawy Napoleona na Moskwę. Wyniki nie są obiecujące, m.in. dlatego, że osoby podejmujące tę problematykę nie są w stanie nawiązać między sobą ściślejszej współpracy: Cf. B.P. Miłowidow, *Wojennoplennyje polaki w Sibiri w 1813–1814 gg.*, <http://adjutant.ru/capive/mi107.htm> (dostęp 14 sierpnia 2012). Autor pochodzi z Możajska, a tekst został opublikowany w 2009 r.; A.A. Magieramow, *Jeńcy z armii napoleońskiej zesłani do Omska i wcieleni do Sybirskiego Kozackiego Wojska Liniowego*, http://artofwar.ru/m/maa/text_0260.shtml (dostęp: 16 maja 2014); http://artofwar.ru/m/maa/text_0140.shtml (dostęp: 16 maja 2014); http://artofwar.ru/m/maa/text_0240.shtml (dostęp: 16 maja 2014); W.S. Sulimow, *Podgotowitielnyj etap otprawki w Sybir plennyh polakow w 1813 g.*, „Nauczno–informacjonnyj sbornik”, Tiumen 2008, s. 171–173. Tekst dotyczy przesiedlenia kilkuset polskich jeńców z guberni europejskiej Rosji do Iszymia w guberni tobolskiej.

⁸⁰ Vide W. Masiarz, *Dzieje kościoła i polskiej diaspory w Tobolsku na Syberii 1838–1922*, Kraków 1999, ss. 201. W 2012 r. w Moskwie książka ukazała się w wersji rosyjskiej.

⁸¹ Cf. A.N. Makarow, *Oczerk wodworienija po Tobolskoj guberni pieriesielencew iz Carstwa Polskiego i Zapadnych guberni posle mjatieża 1863 goda (po materialam Tobolskoj Kaziennoj*

cej uwagi tym zagadnieniom poświęca Wadim S. Sulimow. W 2007 r. ukazały się drukiem dwie jego publikacje. Jedna dotyczyła polskich jeńców z armii napoleońskiej przebywających na terenie guberni tobolskiej, natomiast druga to słownik biograficzny polskich zesłańców. Zawiera on dane o tysiącu osób, zesłanych głównie do tzw. kraju tiumeńskiego, który wchodził w skład guberni tobolskiej. Jedna i druga publikacja oparta jest głównie na materiałach archiwalnych⁸².

W Tiumeniu i w kraju tiumeńskim dziejami polskiej zsyłki zajmuje się Sergiusz Gienrikowicz Fiel, potomek Polaków wywiezionych ze Lwowa w okresie deportacji stalinowskich. W 1999 r. ukazała się jego praca poświęcona roli Polaków w dziejach zsyłki do kraju tiumeńskiego⁸³. Praca ta ma charakter popularnonaukowy, gdyż autor od początku zakładał dotarcie do szerszego kręgu czytelników polskich, jest jednak niezwykle cenna dla badaczy, ponieważ Fiel wprowadził do obiegu naukowego wiele nieznanych źródeł i poddał je krytycznej analizie. Książka składa się z kilku odrębnych szkiców. Pierwszy poświęcony jest omówieniu roli, jaką odegrali kozacy „rejstru litewskiego” w podbijaniu Syberii w XVI–XVII w., drugi traktuje o działaniach gospodarczych rodziny Kozielił–Poklewskich, trzeci dotyczy świątyni katolickich w Tiumeniu, Tobolsku i Iszymie, czwarty zaś działalności rodzin Malinowskich i Kulwieców. Na końcu znajduje się informacja o powstałym w 1998 r. muzeum „Polacy w Kraju Tiumeńskim”.

Fiel także inne osiągnięcia na polu upowszechniania wiedzy o czterechsetletniej diasporze Polaków w kraju tiumeńskim. W jego dorobku znajduje się ponad 250 publikacji popularnonaukowych⁸⁴. Jest nadto prezesem Centrum Oświaty i Kultury Polskiej „Latarnik” w Tiumeniu.

Skoro była już mowa o rodzinie Kozielił–Poklewskich, należy dodać, że ukazało się zbiorowe opracowanie na temat dziejów i dokonań tego rodu⁸⁵. Praca powstała w kolejnym ośrodku badań nad polską diasporą na Syberii Zachodniej czyli w Jekaterynburgu. Jest to najpełniejsze, jak dotąd, opracowanie poświęcone aktywności gospodarczej i dobroczynnej Kozielił–Poklewskich nie tylko w kraju tiumeńskim, lecz także w całej Syberii. Autorzy dotarli w archiwach centralnych (Moskwa, Sankt–Petersburg) i syberyjskich do nieznanych dokumentów i przedstawili działalność Alfonsa Kozielił–Poklewskiego, absolwenta Uniwersytetu

Palaty), „Jeżegodnik Tobolskiego gubernskiego muzeja”, Tobolsk 1915, wypusk 21, s. 3–32, wypusk 24, s. 33–80, wypusk 26, c. 81–124.

⁸² W.S. Sulimow, *Polskaja armija Napoleona w Tobolskoj guberni*, Tobolsk 2007, ss. 90; idem, *Polskije ssylnyje w Tobolskoj guberni (1801–1881 gg.): biograficzeskij słowar’*, Tobolsk 2007, ss. 112.

⁸³ S. Fiel, *Na syberyjskim trakcie. Polacy w kraju tiumeńskim*, Warszawa 1999, ss. 146.

⁸⁴ Przykładowo cf. idem, *Polskije stranicy tiumenskogo krajewiedienija*, Tiumen’ 2005, ss. 303; idem, *W swietie polskiego majaka*, Tiumen’ 2008, ss. 264; idem, *Gumanitarnyje arabeski o polskom i ruskom nasledii*, Tiumen’ 2010, ss. 559.

⁸⁵ W.P. Mikitiuk, T.P. Mosunowa, E.G. Niekludow, *Rod Poklewskich–Kozielił*, Jekaterynburg 2014, ss. 365.

Wileńskiego, który wyjechał za Ural dobrowolnie i stał się jednym z najbogatszych ludzi na Syberii w XIX w. Wiele miejsca poświęcono także działalności gospodarczej jego synów. Książka jest bogato ilustrowana⁸⁶.

Daleko mniejszym zainteresowaniem rosyjskich historyków cieszy się pobyt polskich zesłańców na Kaukazie. Jest to poniekąd zrozumiałe, gdyż na tym obszarze, zwanym też przez Polaków „ciepłą Syberią” znaleźli się ci, których skierowano do karnej służby wojskowej (lub wcześniej przybyli jako jeńcy z wojen napoleońskich). Natomiast w końcu XIX w. w rejon Kaukazu dobrowolnie przyjeżdżało wcale niemało Polaków w poszukiwaniu pracy.

Największe dokonania w badaniach nad losami polskich zesłańców na Kaukazie ma Aleksander Igoriewicz Sielicki, docent Uniwersytetu w Krasnodarze⁸⁷. W 2008 r. ukazała się jego publikacja poświęcona dziejom Polaków na Kubaniu⁸⁸. W regionie tym naleźli się oni bezpośrednio po III rozbiorze. Pewna grupa mieszkańców ziem litewskich i białoruskich pojawiła się w ramach przesiedleń tamtejszej drobnej szlachty na Kaukaz Zachodni. Skalę tego zjawiska trudno ustalić. W późniejszym czasie doszły do nich osoby skierowane do karnej służby wojskowej. Podstawowe źródła dla swego opracowania Sielicki czerpał z Państwowego Archiwum Kraju Krasnodarskiego. Obecnie autor ten przygotował do publikacji ciekawe opracowanie dotyczące roli Polaków w życiu społeczno-gospodarczym Krasnodaru w XIX i w pierwszej połowie XX wieku.

W Krasnodarze ukazała się również praca Aleksandra A. Bogolubowa z Piatigorska dotycząca pobytu Polaków na Zachodnim Kaukazie w XIX i XX w. Jest to zmieniona wersja rozprawy doktorskiej, która powstała na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie⁸⁹.

Dziejami Polaków na Zachodnim Kaukazie zajmują się również historycy ze Stawropola. Wydaje się, że nie popełnię większego błędu, jeżeli stwierdzę, że pierwszą poważniejszą publikacją na temat polskiej zsyłki do tego regionu w XIX w. była praca doktorska (kandydacka) obroniona na Uniwersytecie w Stawropolu w 2005 r. Jej autorka Irina Władimirowna Cyfanowa⁹⁰ wykorzystywała do swych badań archiwa centralne i lokalne. Najciekawsze części tej pracy dotyczą adaptacji społeczno-ekonomicznej, jako że były to procesy bardziej skomplikowane, niż na Syberii. I nie ma w tym nic dziwnego, gdyż ludy Kaukazu

⁸⁶ Nie mam wątpliwości, że gdyby udało się wydać tę książkę w języku polskim, spotkałaby się z odpowiednim zainteresowaniem.

⁸⁷ Aleksander Sielicki jest potomkiem rodu Sielickich, wywodzących się z historycznych ziem litewskich. Jego dziadek i ojciec ulegli rusyfikacji. On sam postanowił wrócić do polskości i założył organizację polonijną w Krasnodarze.

⁸⁸ A. Sielickij, *Polaki na Kubani. Istoriceskije ocerki*, Krasnodar 2008, ss. 176.

⁸⁹ A.A. Bogolubow, *Polaki na Siewiernom Kawkazie w XIX i XX wiekie*, Krasnodar 2008, ss. 246.

⁹⁰ I.B. Cyfanowa, *Polskije pieriesielency na Siewiernom Kawkazie w XIX wiekie: Osobiennosti procesa adaptacii*, Stawropol 2005, ss. 272.

miały zupełnie inną historię i kulturę niż „tuziemcy” syberyjscy. Ciekawą częścią książki Cyfanowej stanowią próby określenia liczebności Polaków–uczestników wojen Rosji prowadzonych przeciw ludom kaukaskim i Turcji. Dość istotnym brakiem jest niewykorzystanie pamiętników, które pozostawili nasi rodacy przebywający w XIX w. na Kaukazie.

Ostatnio Nikołaj Dmitrijewicz S u d o w c o w, historyk ze Stawropola, przygotował dwie rozprawy poświęcone pobytowi na Kaukazie polskich jeńców z czasów napoleońskich⁹¹. Autor podjął w nich m.in. próbę uporządkowania wiedzy i wyobrażeń na temat skali zjawiska⁹². Publikacje te traktują również o przygotowaniach władz rosyjskich do powrotu Polaków w rodzinne strony. Ich autor uświadamia zarazem historykom podejmującym problem polskich jeńców na Kaukazie, że materiałów źródłowych do tej tematyki trzeba szukać przede wszystkim w archiwach Kraju Stawropolskiego, a nie w Rosyjskim Państwowym Archiwum Wojenno–Historycznym w Moskwie (RGWIA), jak to podejrzewało wielu polskich historyków, w tym piszący te słowa.

Na wstępie wspominałem, że do „polskiego Sybiru” należą też gubernie archangielska i permska, wchodzące w skład europejskiej części Rosji. Problematyką zsyłki do guberni archangielskiej zajmuje się Ludmiła Pawłowna K o n o n o w a. Badaczka ta swoje zainteresowania ogranicza do losów zesłańców z okresu po upadku powstania styczniowego. Wtedy właśnie do guberni archangielskiej trafiło prawie tysiąc Polaków z różnych warstw społecznych, z których większość odbywała karę w archangielskiej rocie aresztanckiej. Tej problematyce Kononowa poświęciła rozprawę doktorską (kandydacką), która została opublikowana w bardzo skróconej wersji⁹³.

Natomiast procesom asymilacyjnym, którym podlegali Polacy zesłani w XIX w. w okolice Permu, poświęcony został tom materiałów zawierający opracowania historyczne i etnograficzne. Jest to pierwsze tego typu opracowanie odnoszące się do guberni permskiej⁹⁴.

W badaniach nad polską zsyłką odrębne miejsce zajmuje Sergiusz L e o Ń c z y k chociażby dlatego, że trudno powiedzieć, czy dziś jest jeszcze historykiem rosyj-

⁹¹ N.D. S u d o w c o w, *Wojennoplennyje polaki Otieczestwiennoj wojny 1812 goda na Kawkazie*, „Almanach Historyczny”, 2014 (w druku); idem, *Wozwraszczenije wojennoplennykh polakow Otieczestwiennoj wojny s Kawkaza na rodinu*, ibidem. Referaty te przedstawiał N.D. Sudowcow na konferencji w Krasnodarze (październik 2012), poświęconej losom Polaków na Kaukazie w XIX i XX w., a zorganizowanej przez organizację polonijną „Jedność” z tego miasta.

⁹² W prasie polonijnej ukazującej się w Federacji Rosyjskiej, w różnego rodzaju popularnych opracowaniach, a także na stronach internetowych można znaleźć sporo amatorskich tekstów o polskich zesłańcach na Kaukazie. W zdecydowanej większości zawierają treści bałamutne, a tym samym nie zasługują na uwagę.

⁹³ L.P. K o n o n o w a, *Uczastniki polskiego wosstania 1863–1864 gg. w archangielskiej ssyłkie (po matieriałam archangielskiej guberni)*, Archangielsk 2004, ss. 64.

⁹⁴ *Polaki w Permskom kraje*, red. A.W. C z e r n y c h, Perm 2009, ss. 304.

skim, czy polskim, mieszkającym w ojczyźnie przodków. Jest on autorem ponad 120 publikacji naukowych oraz artykułów prasowych, poświęconych problematyce polskiej diaspory na Syberii i w ogóle w Rosji. Leończyk jest potomkiem polskich dobrowolnych osadników, którzy znaleźli się na Syberii na przełomie XIX i XX w. Studia ukończył w Abakanie i już w ich trakcie organizował życie polonijne w Chakasji. Doktorat na temat Polonii minusińskiej obronił w 2004 r.⁹⁵ Dalej działał w organizacjach polonijnych na terenie Federacji Rosyjskiej, m.in. zasiadał we władzach Kongresu Polaków w Rosji. Od dwu lat jest zatrudniony w Uniwersytecie Przyrodniczo–Humanistycznym w Siedlcach. Swe prace publikuje w zbiorach materiałów pokonferencyjnych w Rosji i Polsce oraz w czasopiśmie historycznych⁹⁶. Wiele publikował w prasie polonijnej w Rosji, Austrii, Kanadzie i na Litwie. Dzięki jego zabiegom zorganizowano w niektórych ośrodkach syberyjskich ciekawe konferencje naukowe i popularnonaukowe. Część tych konferencji była poświęcona współczesnym problemom nauczania języka polskiego. Obecnie Leończyk przygotowuje do druku pracę na temat dobrowolnego osadnictwa chłopskiego z Królestwa Polskiego na Syberii na przełomie XIX i XX wieku.

W badaniach nad dziejami polskiej zsyłki ważną rolę odgrywają konferencje naukowe i popularnonaukowe organizowane w wielu ośrodkach akademickich na Syberii. O niektórych z nich, które odbyły się w Nowosybirsku, Tomsku, Omsku i Irkucku wspominałem już wcześniej. Jest to jednak tylko niewielka ich część. Mniej więcej od połowy lat dziewięćdziesiątych XX w. takie konferencje zostały zorganizowane przynajmniej w kilkunastu miastach syberyjskich, w których polska diaspora w XIX i XX w. była widoczna. W czasie ich trwania referaty wygłaszali zarówno historycy, jak i krajoznawcy. Wartość tych wystąpień jest zróżnicowana. Z jednej strony dlatego, że jak wspominałem, objętość ich spisanych wersji bywa niewielka i w zasadzie taki referat jest jedynie swego rodzaju sygnałem, że dany problem należy podjąć w dalszych badaniach. Z drugiej zaś strony zdarza się, że zarówno historycy rosyjscy, jak i przyjeżdżający w roli referentów historycy z Polski przedstawiają w swoich wystąpieniach problemy, które mają już swoją literaturę. Natomiast udział krajoznawców wcale nie musi oznaczać, że ich wystąpienia wykorzystują wyłącznie istniejącą literaturę przedmiotu. Szczególnie cenne są przyczynki referentów o polskich korzeniach zesłańców, albowiem ich ustalenia

⁹⁵ Skrócona wersja rozprawy w języku polskim nosiła tytuł *Polskie karty w historii Minusińska*, Abakan 2004, ss. 60. Omówienie: Z.J. Wójcik, *Regał z książkami*, „Zesłaniec”, 2009, nr 37, s. 135–137.

⁹⁶ Np. cf. *Polityka przesiedleńcza rządu rosyjskiego wobec chłopów z zachodnich guberni Cesarstwa Rosyjskiego w latach 1885–1914*, „Wrocławskie Studia Wschodnie”, t. XVI, 2012, s. 61–79; *Życie po 1863 roku. Syberyjskie losy Narcyza Wojciechowskiego*, [w:] *Dziedzictwo powstania styczniowego: Pamięć. Historiografia. Myśl polityczna*, red. A. Kuleka, Warszawa 2013, 177–190.

opierają się na materiałach pochodzących z archiwów rodzinnych. Najczęściej dotyczy to potomków zesłańców postyczniowych⁹⁷.

Trudno historykowi z Polski ustalić, ile tego typu konferencji odbyło się na Syberii⁹⁸, a jeszcze trudniej dotrzeć do wydanych materiałów. Przeważnie są one publikowane, niekiedy już nawet w czasie trwania danego sympozjum.

Omawiając dorobek rosyjskich historyków, nie sposób pominąć roli, jaką w ich badaniach odgrywają wspomniani już krajoznawcy⁹⁹. Ograniczę się jedynie do przedstawienia dwu czasopism krajoznawczych ukazujących się w kraju tiumeńskim, a mianowicie w Iszymiu i w Kurganie. W obu miastach na przestrzeni 400 lat przebywało na zesłaniu wielu Polaków. W Iszymiu tamtejsze muzeum krajoznawcze wydaje czasopismo „Korkina Słoboda”, w którym znajdujemy sporo publikacji na temat losów naszych rodaków w tym mieście. Z merytorycznego poziomu tekstów może być zadowolony nie tylko ogół czytelników, lecz także historycy podejmujący problem polskiej zsyłki, wiele bowiem tekstów oparto na źródłach rękopiśmiennych przechowywanych w miejscowych archiwach i muzeach¹⁰⁰.

W Kurganie wychodzi natomiast czasopismo „Zauralskaja gieniealogija” poświęcone historii, a zwłaszcza dziejom znacniejszych rodzin. W almanachu tym autorzy większości publikacji dotyczących polskich zesłańców wykorzystują materiały przechowywane w miejscowym archiwum. Np. w jednym z artykułów poświęconym Polakom, którzy zostali wcieleni do wojsk kozackich, podano sygnatury archiwalne dotyczące służby Polaków w twierdzach kozackich położonych niedaleko Iszymia. Można więc sprawdzić, w jakich okolicznościach Nowakowie,

⁹⁷ Np. cf. J.M. Wo j d a, *W sibirskoj dalniej storonie...*[w:] *Istorija i kultura Polakow Sibiri*, red. S. L e o Ń c z y k, Krasnojarsk 2006, s. 108–112.

⁹⁸ Przykładowo warto podać, że tylko z inicjatywy S. Leończyka zorganizowano pięć konferencji, materiały z których zostały opublikowane: *Polaki w Prijenisiejskom kraje*, Abakan 2005, ss. 123; *Istorija i kultura Polakow Sibiri*, Krasnojarsk 2006, ss. 131; *Polakaja intieligencija w Sibiri*, Krasnojarsk 2007, ss. 231; *Polskij jazyk w Sibiri*, Abakan 2008, ss. 153; *Polacy w socjokulturowej przestrzeni syberyjskiej*, Omsk 2012, ss. 189.

⁹⁹ Początki krajoznawstwa na Syberii sięgają ostatnich trzydziestu lat XIX w., kiedy pojawiły się muzea krajoznawcze (Tobolsk, Minusińsk i inne). Następnie zaczęto organizować stowarzyszenia krajoznawcze. W 1924 r. w każdej gubernii i w każdym powiecie powołano tego typu stowarzyszenia. Od 1925 r. nowosybirskie stowarzyszenie zaczęło wydawać czasopismo „Sibirowiedienije”. Obecnie liczba czasopism, almanachów, czy okolicznościowych gazetek jest bardzo duża i natrafić w nich można na wiele ciekawych, zupełnie nieznanych historykom wiadomości. Cf. M.W. S z y ł o w s k i j, *Aktualnyje woprosy istorii i sowriemiennoj praktiki istoriczeskogo krajewiedienija w Sibiri*, „Ziemia tiumeńska”, wydanie 17, s. 32–34. Autor jest profesorem w Instytucie Historii Syberyjskiego Oddziału Rosyjskiej Akademii Nauk.

¹⁰⁰ Cf. S.G. F i e l, *Polaki w iszymjskiej ssiłkie: Pierwaja połowina XIX wieka*, „Korkina słoboda”, Iszym 2002, wydanie 4, s. 9–14. Tytuł czasopisma nawiązuje do pierwotnej nazwy Iszymia.

Zajkowscy, Leszczyńscy i inni znaleźli się w tych oddziałach¹⁰¹. Rzecz jest jeszcze o tyle ciekawa, że naprawdę nie wiadomo, ilu Polaków wybierało służbę w oddziałach kozackich. W wielu publikacjach historyków rosyjskich poświęconych np. wojskom kozaków orenburskich, czy kubańskich, nie wspomina się niestety wcale o Polakach. Nie jest to jakieś celowe przeoczenie, gdyż w zbiorczych zestawieniach wyznaczenie odnotowywano jedynie przy kadrze oficerskiej, natomiast w przypadku zwykłych żołnierzy nikt nie zadawał już sobie takiego trudu.

Reasumując wypada jeszcze raz wyrazić zadowolenie, że problematyka polskiej zsyłki w XIX w. przyciąga wielu badaczy rosyjskich, głównie o polskich korzeniach. Należy wziąć pod uwagę, że o ile do lat dziewięćdziesiątych polscy badacze, poza naprawdę nielicznymi wyjątkami, nie mogli korzystać z archiwów syberyjskich ze względów politycznych, to obecnie bardzo często muszą je pomijać z powodu trudności finansowych. Szkoda jednak, że publikacje rosyjskie w niewielkim tylko stopniu docierają do Polski. Zachodzi pilna konieczność solidnego, w miarę możliwości pełnego zestawienia bibliograficznego, obejmującego prace historyków rosyjskich poświęcone polskiej diasporze na Syberii w XIX w. Zestawienie to powinno obejmować również publikacje popularnonaukowe zamieszczone w tzw. czasopismach krajoznawczych, gdyż — jak starałem się dowiedzieć — ich wartość naukowa niekiedy jest również spora. Bibliografia taka byłaby niezwykle pomocna nie tylko dla polskich lecz także dla rosyjskich historyków, zdarza się bowiem (i to chyba wcale nierzadko), że podobne zagadnienia podejmowane są zupełnie niezależnie w różnych ośrodkach, nie tylko syberyjskich, ale całej Federacji Rosyjskiej. Nie ulega zatem wątpliwości, że takie zestawienie bibliograficzne jest konieczne, a sporządzić je mogą tylko historycy rosyjscy.

Należy wspomnieć jeszcze o jednej sprawie, a mianowicie o warunkach współpracy historyków polskich i rosyjskich podejmujących dzieje polskiej diaspory. Obecnie w większym stopniu niż instytucjonalne formy owej współpracy wykorzystywane są kontakty prywatne. Taki stan rzeczy utrudnia podejmowanie tematów wiodących dla dziejów syberyjskiego zesłania. Zamiast ważnych opracowań monograficznych powstają często publikacje mające w dużej mierze charakter przyczynkowski. Oddala to perspektywę przygotowania przez zespół historyków rosyjskich i polskich obszernego, wyczerpującego opracowania poświęconego dziejom Polaków na Syberii, która w XIX w. była dla wielu z nich „drugą ojczyzną”.

¹⁰¹ Np. cf. M. I. Chizłow, *Polaki i kozaki*, „Zauralskaja gieniealogija. Kurgan, istorija, krajowiedienie, gieniealogija”, 2009, s. 1–11.